

Jak obowiązek zakpił z prawa

26 października 2020

Obserwując narastającą ingerencję przemysłu farmaceutycznego w życie człowieka, oraz niepokojącą tendencję do zmiany ustawodawstwa gwarantującego rosnące zyski z pominięciem podstawowych norm etycznych, czyniąc z ludzi w każdym wieku jedynie przedmiotem eksperymentu, pozwalałam sobie zaznajomić z pionierskimi krokami obrony przed takim bezprawiem.

Zatrwożeni lekarze świadomi skali bezkarności eksperymentów medycznych o nieprzewidywalnych skutkach, dla powstrzymania procederu odwołują się do Ustaw Norymberskich mówiących o „zakazie eksperymentów medycznych”. Wystarczy choćby pominięcie fazy badań na zwierzętach specyfiku przeznaczonego docelowo dla ludzi, by nie mógł on być dopuszczony do obrotu. Sytuacja pominięcia faz badawczych ma właśnie miejsce w procesie aktualnego wyścigu o wprowadzenie na rynek tajemniczych substancji na przeziębienie przypisywane nieujarzmionemu wirusowi. Rzecznicy producentów metodą piskorza natychmiast wytoczyli argument, że użyte określenie „eksperyment medyczny” nie oznacza szczepionek, więc nie dotyczy to kontrowersyjnych, bo pomijających cykl badań produktów.

Stowarzyszenie Amerykańskich Lekarzy i Chirurgów (AAPS) na dorocznym spotkaniu w Saint Louis już w dniach 25-28 października 2000 roku przyjęło następujący, poniższy dokument.

„Członkowie Stowarzyszenia zatwierdzają następujące wnioski:

– w poszanowaniu dobrowolności wyboru pacjenta przyjęte przez Zgromadzenie AAPS w 1990 r. mówiące, że „Pacjenci zachowują prawo do (...) odmowy leczenia, nawet jeśli jest ono zalecane przez ich lekarza, oraz prawo do uzyskania informacji o stanie zdrowia, ryzyku i korzyściach wynikających z leczenia oraz

możliwości odpowiedniej terapii alternatywnej”;

– biorąc pod uwagę: rosnącą liczbę obowiązkowych szczepionek dziecięcych, którym dzieci są poddawane bez istotnej świadomej zgody, w tym informacji o potencjalnych niepożądanych skutkach ubocznych;

– uwzględniając, że: rodzice, którzy korzystając z prawa odmowy przyjęcia jednej lub więcej szczepionek, podlegają karom, począwszy od pozbawienia prawa do zapisania dziecka do szkoły, a skończywszy na groźbach pozbawienia dziecka opieki rodzicielskiej i przymusowego szczepienia;

– uwzględniając, że: testy bezpieczeństwa wielu szczepionek są ograniczone, a dane o nich nie są dostępne dla organów niezależnej kontroli, masowe szczepienia są jednoznaczne z doświadczeniami na ludziach co kwalifikuje je do sankcji wynikających z Kodeksu Norymberskiego, który stawia niezbędny wymóg dobrowolnej i świadomej zgody;

– zważywszy, że: proces zatwierdzania i „rekomendowania” szczepionek cechuje sprzeczność interesów stron zaangażowanych;

...należy przyjąć rozwiązanie: AAPS wzywa do ogłoszenia moratorium na szczepienia apelując do lekarzy, aby nalegali na uzyskanie pełni informacji niezbędnej do podjęcia prawdziwie świadomej zgody na stosowanie szczepionek”.

Skoro 20 lat temu dostrzeżono bazyliżka, to warto w Polsce pokazać mu lustro w postaci przyjęcia tej rezolucji. Bogatsi o zaprezentowane w studio wRealu24 poglądy lekarzy z Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Włoch obecnych na manifestacji w Warszawie 24.10.2020 r. oczekujemy przyłączenia mądrych, odważnych specjalistów z zakresu medycyny i prawa, dla których etyka jest fundamentem wykonywania zawodu.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: APPSOnline.org, pl.Wikipedia.org

Źródło: WolneMedia.net